Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr. Dzisiejszy numer zawiera 8 stron

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO-KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W ekaped. miesięcznie 2,00 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252. — Redaktor przyjmuje od 10—12.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściągnięciu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwy jest Sąd w Wąbrzeźnie. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Nr. 152 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 31 grudnia 1932 r. | Rok XII

Papież nawołuje narody do pokoju

Citta del Vaticano. W dniu wigilijnym papież przyjąwszy życzenia Kolegjum kardynałów wygłosił przemowę, która za pośrednictwem watykańskiej stacji radjowej transmitowana została przez wszystkie rozgłośnie świata.

W przemowie papież wyraził swój ból z powodu ciężkich konfliktów, rozdzierających świat, wymieniając na wstępie ciężkie prześladowania, na które narażony jest Kościół katolicki, zwłaszcza w Meksyku, Hiszpanji i sowieckiej Rosji.

Ciężkie przesilenie gospodarcze, największe, jakie kiedykolwiek przechodziła ludzkość, skłania papieża Piusa XI do wezwania wszystkich odpowiedzialnych mężów stanu, by w decyzjach swych kierowali się sprawiedliwością społeczną i chrześcijańską miłością bliźniego.

Równocześnie oznajmił Ojciec św. o ustanowieniu Świętego Roku, który trwać będzie od dnia 2 kwietnia 1933 r. do dnia 2 kwietnia 1934 r., a który polegać będzie na stosowaniu dzieł miłosierdzia, wzajemnego przebaczania, pokuty i modlitwy.

Zakończył życzeniem ogólnego pokoju i braterstwa narodów, które w tym czasie winny przestać mówić tylko o szkodach i reparacjach, o długach i niewypłacalności, a przystąpić do wykonywania dzieła miłości i zblizenia duchowego.

Wybuch wojny - to koniec świata

Nowa sekta amerykańska w Europie.

LWÓW. Na Ukrainie poczyna się obecnie rozszerzać odłam sekty amerykańskiej, zwanej „Wybrańcy Boga".

Sekta ta twierdzi, iż wojna światowa była walką pomiędzy Bogiem a szatanem i przepowiada, iż **następna wojna będzie jednocześnie końcem świata.** Ciemne masy chłopstwa ukraińskiego chętnie dają posłuch tym przepowiedniom.

—o—

Samoloty lecące z szybkością 300 km. na godzinę

HAMBURG. Nie ucichły jeszcze dyskusje nad przeprowadzonemi próbami błyskawicznego wozu motorowego, który będzie przebiegał drogę Hamburg—Berlin (287 km.) w 132 minutach, a już omawiane są nowe plany szybkich lotów. Bremeńska „Weser Ztg." ogłasza rewelacyjny wywiad z dyrektorem „Lufthansy" — Milchem. W najbliższym czasie zbudowane zostaną samoloty tak doskonale aerodynamicznie skonstruowane, że umożliwią średnią szybkość lotu ok. 300 km. na godz. To znaczy, że z Berlina np. będzie można dostać się w ciągu 2 godzin do Kopenhagi, Amsterdamu, Pragi lub Wiednia.

—:o:—

Przychwycenie przemytniczki walut

WIEDEŃ. Na dworcu głównym przytrzymali funkcjonarjusze urzędu celnego 44-letnią żonę jubilera Gizelę Zipper, mieszkankę Lwowa, pod zarzutem przemycania walut. W jednym z jej kufrów wykryto podwójne dno, w którem przechowywana była suma 197.000 franków franc. P. Zipper odmawia wszelkich wyjaśnień co do pochodzenia tych pieniędzy. Według jej zeznań, mąż jej posiada sklep jubilerski nietylko w Wiedniu, ale w Budapeszcie i we Lwowie.

Policja stwierdziła, że p. Zipper, będąca obywatelką polską, w ostatnich miesiącach odbyła kilkakrotnie podróż do Polski, Czechosłowacji i Węgier.

—:o:—

Karambol dwóch statków

MARSYLJA. W porcie marsylijskim zderzyły się dwa statki oceaniczne, a mianowicie francuski parowiec „Bernardin du St. Pierre", odjeżdżający do Madagaskaru, i hiszpański parowiec „Navemar", przybywający z Filadelfji. Francuski parowiec wybił w kadłubie „Navemar" ogromną dziurę, tak, że ten został zalany wodą i osiadł na dnie na głębokości 12 metrów. Zdaniem władz portowych uda się wyratować statek, lecz kilka tys. ton ładunku pszenicy jest stracone. Parowiec francuski odniósł również poważne uszkodzenia, lecz zdołał przybić do mola i wysadzić swych pasażerów.

—:o:—

Żaglowiec z ludźmi poszedł na dno

HAMBURG. Tuż przy samym porcie hamburskim zderzył się na Łabie w ciemnościach nocy okręt fiński „Anversoise" z motorowym żaglowcem i zatopił go wraz z załogą. Mimo całodziennych poszukiwań, nie udało się odnaleźć zatopionych ani nawet stwierdzić nazwy zatopionego statku.

HITLEROWCY NAPADLI NA POLAKÓW.

KATOWICE. Opolskie „Nowiny Codzienne" donoszą o nowym zuchwałym napadzie hitlerowców na Polaków. Mianowicie, w miejscowości Rozmierka grupa bojowców hitlerowskich zatrzymała dwóch wracających na rowerach z pracy funkcjonarjuszów „Rolnika", Piątka i Kapicę, zabrała im rowery a później pobiła. Zawezwany policjant wobec groźnej postawy szturmowców nie był w stanie interwenjować. Należy zaznaczyć, że podobne zajścia zdarzają się dość często.

Niezwykły wypadek emigranta

WINNIPEG. Policja i władze kolejowe w prowincji brytyjskiej Kolumbji prowadzą dochodzenie w sprawie niezwykłego wypadku, którego ofiarą padł emigrant z Polski nazwiskiem Kuchma, podający jako miejsce zamieszkania w Polsce miejscowość Kope (?). Kuchmę znaleziono na torze kolejowym z odciętemi obiemi nogami. Nieszczęśliwego umieszczono na drezynie w celu przewiezienia go do szpitala. W pewnym momencie drezyna wyskoczyła z szyn i ranny stoczył się z wysokości około 40 stóp. Mimo tego drugiego nieszczęśliwego wypadku Kuchmę przewieziono do szpitala żywego. Jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Tak wygląda dyplom nagrody Nobla



W tych dniach wręczone zostały dyplomy nagrody Nobla przez króla szwedzkiego lekarzom angielskim Sir Charles Sherrigton i Edgar Douglas Adrian.

TRAGICZNY WYPADEK NA POLOWANIU.

HAMBURG. Na polowaniu przedświątecznem na bażanty w dobrach Holm pod Hamburgiem zdarzył się śmiertelny wypadek.

Kiedy dwaj myśliwi przekraczali wąski rów ,jeden z nich potknął się i wpadł na towarzysza. Lufa strzelby padającego uderzyła o zamek strzelby idącego — skutkiem czego padł strzał i trafił padającego w tył głowy, zabijając go na miejscu.

—:o:—

PRZESTĘPCA WYGRAŁ 15 MILJONÓW.

BARCELONA. Losowanie słynnej świątecznej loterji państwowej odbyło się pod znakiem sensacji. Główna wygrana w kwocie 15 miljonów padła na numer, którego właściciel oddał się w przeddzień dobrowolnie w ręce sprawiedliwości za mimowolne nadużycie dokonane w związku z loterją.

Mianowicie trudniąc się zawodowo rozsprzedażą numerów loteryjnych, — sprzedał przez omyłkę 100 udziałów więcej niż mógł. Rząd wstrzymał wypłatę aż do rozstrzygnięcia kwestji. Chodzi to o to, czy numer głównej wygranej będzie anulowany, czy też nastąpi rodzaj podziału między wszystkich posiadaczy udziałów.

Pielgrzymka polska na audjencji u Ojca św.

CITTA DEL VATICANO. Wczoraj Ojciec św. przyjął na posłuchaniu pielgrzymkę polską, przybyłą na święta Bożego Narodzenia do Rzymu zorganizowaną przez polskie katolickie biuro podróżnicze „Franco-Pol". Pielgrzymkę przedstawił Ojcu św. ks. Mancini, kanonik laterneński.

Trzęsienie ziemi w Chinach

WIEDEŃ. Sejsmografy centralnego zakładu meteorologicznego zanotowały od 25. bm. począwszy od godz. 3 min. 15 czasu środkowo-europejskiego katastrofalne trzęsienie ziemi w odległości 6300 km. Ognisko trzęsienie ziemi znajduje się prawdopodobnie w północnych Chinach.

—:o:—

SZAJKA FAŁSZERZY 100 ZŁOTÓWEK POD KLUCZEM.

POZNAŃ. Na kilka dni przed świętami zauważono w Gnieźnie fałszywe 100 złotówki. Wszczęte natychmiast śledztwo doprowadziło do aresztowania Aleksego Henschkego z Poznania i Konstantego Kaniewskiego jako podejrzanych o puszczanie w obieg fałszywych 100 złotówek. W dalszym ciągu dochodzenia policja aresztowała 7 osobników którzy zajmowali się fałszerstwem. Przy jednym z aresztowanych znaleziono 15 fałszywych 100 złotówek, zaś w mieszkaniu innego aresztowanego 808 fałszywych 100 złotówek.

Ogółem skonfiskowano falsyfikatów jeszcze niewykończonych **na sumę 83 tysiące złotych.**

Fałszerze zdołali puścić w obieg zaledwie kilka sztuk falsyfikatów.

—:o:—

CO MÓWIĄ NIEMCY O POLSKICH PIŁKARZACH.

LIPSK. (Pat). Referat sportowy wielkiej agencji niemieckiej Wolffa w następujący sposób charakteryzuje odbyty w poniedziałek mecz Polska-Niemcy w Lipsku: —

Przebieg gry wykazał walkę obustronnie bardzo fair. Niemcy byli lepsi technicznie, co znalazło swój wyraz szczególnie w drugiej połowie meczu. Polacy byli drużyną nadzwyczajnie szybką, dysponującą parą niebezpiecznych i szybkich napastników. Natomiast trójka pomocy nie była dostatecznie silna. W polskiej drużynie doskonale zareprezentował się prawy obrońca, Głogowski.

Bramkarz Kalinowski nie zawinił ani jednej bramki i wykazał dobrą klasę w wielu niebezpiecznych sytuacjach.

DEMONSTRACJA KOLONISTÓW.

W Iławie (Prusy Wschodnie) zjazd kolonistów oddziału zachodnio-pruskiego, w którym brało udział około 200 uczestników, uchwali rezolucję, polecającą członkom korzystanie z pośrednictw rządowych (t. zw. Vermittlungsverfahren), ażeby się przekonać, czy na tej drodze wydajna pomoc rządu dla kolonistów jest możliwa. Związek kolonistów liczy ogółem 350 grup lokalnych.

—:o:—

KOŚCIÓŁ ŚW. JANA W TORUNIU BAZYLIKĄ?

W związku z uroczystościami 700-lecia założenia Torunia komitet obchodu za pośrednictwem biskupa chełmińskiego zwrócił się do Ojca św. z prośbą o nadanie tytułu bazyliki kościołowi św. Jana. Kościół ten obchodzi również 700-lecie swego istnienia.

—o—

KOBIETA NA CZELE SZAJKI HANDLARZY Z ŻYWYM TOWAREM.

KISZYNIÓW. W Braszowie aresztowano kobietę, która stała na czele dobrze zorganizowanej szajki handlarzy żywym towarem. Organizacja ta posiadała swe oddziały we wszystkich miastach Besarabji skąd dziewczęta kierowane były do Braszowa. Jak ze wstępnych dochodzeń wynika, dziewczęta były wysyłane do domów publicznych w Transylwanji, a nawet transportowano je do Czechosłowacji. Podczas rewizji w mieszkaniu aresztowanej znaleziono zaszyfrowaną listę kierowników poszczególnych oddziałów.

—:o:—

Z KOCHANKIEM ZAMORDOWAŁA 5 DZIECI.

WINNIPEG. Z Angusville (Manitoba) donoszą o odkryciu tam **potwornej zbrodni.** Policja otrzymawszy anonimowe doniesienie **o zamordowaniu 5-ciu niemowląt** ze wskazaniem miejsca ich zakopania, udała się tam i zwłoki odnalazła.

W związku z tą sprawą aresztowano niejaką Annę Yachup i przyjaciela jej Freda Stowisky. List z doniesieniem o zbrodni napisała sama Yachupowa, pokłóciwszy się z kochankiem. Yachupowa, matka pięciorga żyjących dzieci, rozeszła się z mężem i prowadziła gospodarstwo Stowiskyego.

Ze świata

= **Chmura szarańczy.** Okolice rzeki Vernejo (Argentyna) nawiedzione zostały wielką plagą szarańczy, rozprzestrzeniając się do 60 km. kwadratowych

= **Trzydzieści dziewięć zabitych.** W kopalni węgla w Moweqona (Ameryka) nastąpił wybuch gazów. 39 górników zostało zabitych — 16 górników dotąd nie wydobyto.

= **Najgłębsze jezioro.** Najgłębszem ze wszystkich jezior jest Bajkał w Syberji. Zajmuje ono 9.000 mil kw. powierzchni, a głębokość jego wynosi 4.000 do 4.500 stóp. Perła jezior włoskich, Lago Maggiore, ma 3.000 stóp głębokości. Como 2.000 stóp jezioro Boden 1.000 jezioro Huron 900.

= **Walka z religją w Meksyku.** Gubernator stanu Durang ogłosił dekret na mocy którego wśród 500.000 mieszkańców tego stanu pracować może tylko 25 księży.

= **I tam będzie mniejsza armja.** Minister wojny Deveze (Belgja) złożył projekt stanu liczebnego armji na r. 1933 Przewiduje on powołanie pod broń 61.500 żołnierzy, czyli 1.500 mniej.

Pomorze

— **Grudziądz.** (Trup na torze). Na linji kolejowej Grudziądz — Nicwałd znaleziono w straszny sposób zmasakrowane zwłoki 40-letniego mężczyzny Tożsamości zwłok nie zdołano ustalić.

— **Raciąż** pow. Tuchola. (Ofiara ślizgawki). Onegdaj urządził sobie ślizgawkę na pobliskiem jeziorze uczeń szkolny Paweł Kibic. W pewnej chwili krucha powłoka lodu pod ciężarem załamała się i chłopiec wpadł do wody, z której wydobyto już tylko zwłoki.

— **Pelplin.** W piątek dnia 23 bm., udzielił J. E. Najprzewielebniejszy Ks. Biskup Stanisław Wojciech instytucji: Ks. kuratusowi Jesionowskiemu w Dąbrówce (Sępolno) na probostwo w Garczynie; ks. kuratusowi Sartowskiemu w Borowymmłynie na probostwo w Sianowie; ks. kierownikowi i prefektowi szkoły wydziałowej Wróblewskiemu z Pelplina na probostwo w Pogódkach.

— **Przeniesieni zostali:** Ks. prefekt Jaranowski z Grudziądza jako administrator w Dąbrówce (Sępólno), **ks. wik. Mówiński z Wąbrzeźna jako kuratus nowej stacji w Witominie pod Gdynią,** ks. wik. Gdaniec z Grudziądza jako administrator w Biskupicach, ks. adm. Grabański w Sianowie jako kuratus nowej stacji do Cichego w parafji Łąkorz, ks. wik. Klin z Chełmna jako kuratus do Lubicza, ks. kuratus Drzymalski jako kuratus do Rytla, **ks. wik. Bunikowski** z Chełmna jako kuratus do **Gorczenicy filjalnego kościoła Szczuki,** ks. kuratus Radtke w Łebczu jako kuratus nowej stacji duszpasterskiej w M. Kacku, **ks. wik. Wielewski z Wąbrzeźna jako kuratus do Łebcza,** ks. administrator **Kłonkowski z Rytla** jako kuratus do **Brudzaw,** kościoła filjalnego **Kruszyn.**

Z różnych stron

— **Piotrków.** (Spaleni żywcem) W odległości 5 km. od Piotrkowa, w majątku Bujny, należącym do Olisa Wunschego, zapaliła się w nocy sterta zboża na polu. W stercie tej nocowało 9 osób bezdomnych. Wszyscy oni ponieśli śmierć w płomieniach.

— **Katowice.** (Samobójstwo sędziego). Przed kilku dniami zaginął sędzia S. A. dr. Aleksander Grzywacz. Obecnie znaleziono zwłoki śp. Grzywacza w lesie pod Katowicami. Powodem samobójstwa był prawdopodobnie rozstrój narwowy.

— **Zakopane.** (Napad bandycki w noc wigilijną). Z Czarnego Dunajca donoszą, że w nocy wigilijnej, w czasie, gdy domownicy wyszli na pasterkę, a w domu pozostał jedynie gospodarz tutejszy Fabin Bielak, do izby wtargnęli dwaj osobnicy, obezwładnili Bielaka i ograbili z czterech posiadanych przez niego portfeli, w których było 800 dolarów i 5.300 zł. gotówką. Po dokonaniu rabunku napastnicy zbiegli.

— **Puławy.** (Wykopalisko). We wsi Karczmisko pow. puławskiego w czasie kopania dołu na kartofle w zagrodzie jednego z gospodarzy znaleziono olbrzymią urnę napełnioną staremi monetami srebrnemi.

JAKI PROCENT MUSI PŁACIĆ DROBNY ROLNIK?

W związku z ustawą o Urzędach Rozjemczych do spraw kredytowych drobnej własności rolnej — Minister Skarbu otrzymał przywilej wydawania rozporządzeń ustalających każdorazowo najwyższy dopuszczalny procent jaki obowiązywały drobną własność, o obszarze do 50 ha.

Otóż w jednym z ostatnich numerów Dziennika Ustaw opublikowane zostało rozporządzenie, ustalające najwyższy procent na 6, jaki wolno od gospodarzy pobierać. „Terol".

Tajemnica Grobowca

Powieść sensacyjna

(Z francuskiego)

TOM I.

KRWAWA NOC.

Dnia 20 grudnia 1931 roku robotnicy pracujący na cmentarzu Pere Lachaise zauważyli przy jednym z grobowców ślady skrzepniętej krwi. Robotnicy otoczyli grobowiec natychmiast. Jeden z robotników zapytał niepewnym głosem: „Któż tam jest w grobowcu?"

— Kobieta!

— Kobieta? — powtórzyli czterej robotnicy.

— Tak.

— Nieżywa... zabita!...

Ostatnie to słowo wzmogło do szczytu wzruszenie i przestrach. Robotnicy lękliwie obejrzeli się dokoła jakby im jakieś niewidzialne niebezpieczeństwo groziło. Pierwszy Caribol odzyskał zimną krew.

— Prędzej! Prędzej! — zawołał — trzeba wyjaśnić tę straszną historję, która dla mnie jest niepojętą. Ale może kto lepiej zobaczy odemnie. Niech jeden z was zawiadomi dozorcę, a my tutaj poczekamy.

Pewien starszy pan, ubrany w futro, modlący się od kilku minut przy jednym z grobowców, do którego przyniósł wieniec, przybliżył się do grupy robotników i spytał się jednego z nich:

— Co się tu stało?

Robotnik Caribol usunąwszy się od wejścia do grobowca, z przestrachem, lecz grzecznie odpowiedział:

— Popełniono tu zbrodnię! Jakaś zbrodnicza ręka zamordowała kobietę, pięknej postawy. Leżała ona tak, że drzwi nie można otworzyć. Widać należycie, że zbrodniarz po popełnieniu zbrodni postawił trupa na drzwi, aby nie można otworzyć.

W czasie rozmowy nadszedł dozorca cmentarza w towarzystwie komisarza policji.

Drzwi grobowca nie można było otworzyć, gdyż zbrodniarz, widać bardzo przezorny, nasypał do zamku kilkanaście drobnych kamyczków.

Zamku grobowca nie można było otworzyć, dopiero przywołany ślusarz z sąsiedniej ulicy zdołał za pomocą narzędzi otworzyć drzwi grobowca.

Po otworzeniu grobowca, wkroczyła do niego policja z komisarzem na czele, lecz z powodu ciemności panujących w grobowcu wyniesiono zwłoki przed ganek, prowadzący do grobowca.

Komisarz policji po szczegółowych oględzinach stwierdził, że kobieta, nieznanego nazwiska, miała rany zadane sztyletem o **trójkątnem ostrzu.**

Poszarpana suknia i włosy w nieładzie dały do myślenia, że ofiara stoczyć musiała ciężką walkę z morderca. Pozatem komisarz policji stwierdził, że ręka trupa trzyma kurczowo w zaciśniętych palcach kosmyk jasnych włosów.

W chwili, gdy komisarz policji wraz z agentem badał trupa kobiety na cmentarzu, przed tłum ciekawych przedarł się agent policji, który, przybliżywszy się do urzędującego komisarza, zawiadomił go, że popełniono zabójstwo w stacji dorożek przy ulicy Montorguel.

Tam, w wozowni dorożek znaleziono rano trupa nieznanego mężczyzny, leżącego **w kącie karetki.**

Kiedy komisarz policji zakończył wstępne dochodzenia na cmentarzu Pere Lachaise, udał się do wyżej wspomnianej wozowni dorożek.

Komisarz po oględzinach dorożki, spytał:

— Kto jeździł tą karetką? — Który?

— 5383!

Karetką tą jeździ woźnica Cadet, on musi najlepiej wiedzieć o całem wydarzeniu.

— Franek! biegnijże po Cadeta — rzekł właściciel dorożek Binet.

Przyprowadzony przed oblicze komisarza policji woźnica Cadet, nie umiał wytłumaczyć, skąd w jego karecie znalazł się trup mężczyzny.

Wie tylko, że dwóch podróżnych odwiózł na dworzec. Jeden z podróżnych miał, jak zauważył Cadet, rękę na temblaku.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Prof. K. Brzostowicz.

Garść polskich zwyczajów noworocznych

W oktawę Bożego Narodzenia, tj. w dniu 1 stycznia, w którym odbyła się tajemnica obrzezania Zbawiciela i nadania Mu imienia Jezus, przypada Nowy Rok. Nader uroczyście święci ten dzień Kościół katolicki, a wszystkie narody chrześcijańskie obchodzą go weso ło. Dzień nowego roku — to dzień wzajemnych życzeń, powinszowań, a także zabaw, jako że rozpoczyna on mięsopust, czyli karnawał. Już w przeddzień Nowego Roku urządza się prywatne i publiczne zabawy, tzw. „wieczór sylwestrowy“. Do północy wszyscy bawią się ochoczo, poczem skoro zegar wybija godz. 12, składają sobie wzajemne życzenia i zabawa trwa dalej wśród ogólnego zadowolenia i wesołego nastroju. W dzień Nowego Roku dzień prawię powinszowania rodzicom, nauczycielom i znajomym prozą lub wierszem. Wiele zwyczajów noworocznych z dawnych — czasów zanotowali nam kronikarze, jak również i pamiętnikarze. Gdy dawniej szkoły mieściły się po klasztorach, było wiele ubogich dzieci ze wsi i miasteczczek, które rodzice oddawali tam na naukę, gdzie uczono je bezpłatnie, dawano im mieszkanie, a poczciwi ludzie dawali im jedzenie. Nazywano ich „żakami“. W Nowy Rok zbierali się w gromadki, obchodzili wszystkie domy, życzyli „Nowego latka“ i starali się zaśpiewać coś takiego, żeby domowników rozśmieszyć i ubawić. Jedna z takich noworocznych kolęd, nader żartobliwa, mówi o różnych przysmakach i napojach, jakiemi zastawiono dawniej stoły; pełna jest wesołych i dowcipnych przymówek, z których każdy, gdy je usłyszał, musiał uśmiać się do woli i obdarzyć sowicie jej wykonawców. Początek jej brzmi:

„Mości gospodarzu, domowy szafarzu,
Nie bądź tak ospały, każ nam dać gorzały,
Dobrej z alembika i do niej piernika;
Hej kolęda, kolęda!

Mości gospodyni, domowa mistrzynu,
Okaż swoją łaskę, każ dać masła faskę,
Jeżeliś nie sknera, daj i trochę sera.
Hej kolęda, kolęda!

Zakończenie zaś jest następujące:
Mościa gospodyni, domowa mistrzyni!
Bacz w jakim to czasie i daj dwie kiełbasy
Hej kolęda, kolęda!

Młodzież wiejska również chodziła po chatach i dworach za „nowem latkiem“, składając następujące życzenia, zastosowane do rolników w różnych stronach Polski:

Które kiedy zjemy, to podziękujemy.
Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus
Na szczęście, na zdrowie, na te nNowy Rok
Aby was nie bolała głowa, ani bok,
Aby wam się rodziła i kopiła
Pszenica i jarzyna, żytko i wszystko,
Abyście mieli w każdym kątku po dziesiątku,
W stodole, w oborze, w komorze i na górze

Gdy za życzenia otrzymali podarunki w jadle lub pieniądzach, odchodząc, na pożegnanie mówili:

Żeby wam się rodziło:
Żytko — jak koryłko,
pszenica — jak rękawica,
bób — ja kżłób,
owies — jak skopiec,
len — jak pień,
Za kolędę dziękujemy,
Szczęścia, zdrowia winszujemy
Na ten Nowy Rok!

Nietylko dziatwa chodziła i chodzi po wsiach i miastach winszować Nowego Roku, ale i dorośli. W niektórych okolicach chodzą „draby“ po „nowem lecie“ cudacznie poprzebierani. Za dawnych czasów, kolędnicy owi oprowadzali młodego wilka, niedźwiadka lub tura Gdy brakowało żywych tych zwierząt, użytkowano do przebierania się ich skóry. Stąd też powstało powszechne niegdyś przysłowie: „Biega, by z wilczą skórą po kolędzie“. Obecnie w braku skór przebierają się w kożuch wywrócony włosem do góry, lub worek z kozią głową, zrobioną z drzewa z ruchomym pyskiem, którym kłapią, za tzw. „trwonia“. Lud wierzy, że Nowy Rok winien zastać na stole gospodarza bochen chle ba, na znak obfitości tego daru Bożego, który przez cały rok nie powinien schodzić z jego stołu.

Wiele dawnych zwyczajów noworocznych znikło bezpowrotnie, lecz wie le jeszcze dochowało się do naszych czasów zwłaszcza między ludem, który je czci i wielką pieczołowitością otacza. Słusznie więc Wincenty Pol w swym pięknym utworze pt.: „Pieśń o domu naszym“ między innemi mówi:

Nie traćcie starych kluczy,
Lecz chowajcie je u siebie. —
Czego woda nie zabierze,
Czego ogień wam nie spali,
Co nie odciąć ostrzem stali,
To obyczaj wam ustrzeże.

Przez zwyczaje przodków łączy się przeszłość i teraźniejszością i przyszłością, one były są i będą tj.: „arką przymierza między dawnemi a młodszemi laty“, — w której naród złożył swych uczuć kwiaty i przędzę swych myśli. A więc obowiązkiem naszym w Odrodzonej naszej Ojczyźnie jest zachowywać je, aby nie znikły w zapomnienia fali, lecz by trwały, dopóki będą biły serca polskie w takt zgody, miłości i przywiązania do dobra Naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Wolnej i Niepodległej od niebotycznych turnie Tatr śnieżnych aż po sine fale Bałtyku.

Fotografja a Pomorze

Wiemy jak wielką rolę odgrywa piękno krajobrazu w rozwoju sztuk pięknych, do których i fotografję się zalicza. — Pomorze należy do najpiękniejszych połaci naszego kraju. więc nic dziwnego, że na jego obszarze sztuka piękna rozwija się pomyślnie, czego przykładem niech będzie Zdobnictwo Kaszubskie.

Z pięknem krajobrazu — łączy się także rozwój turystyki. A jakiż turysta nie posiada aparatu fotograficznego? Fotografuje dziś każdy — młodzież i starsi. Dowód tego będziemy mieli, gdy w pogodny dzień wyjdziemy np. na plażę w Gdyni czy Jastarni lub nad jakieś jezioro Kaszubskiej Szwajcarji. Na podstawie obserwacji i doświadczenia stwierdzono, że właśnie w tej plejadzie fotografujących, niejednokrotnie derzmią ukryte siły artystyczne, których rozbudzenie może wydać całkowicie niespodziewane rezultaty.

Widzimy więc,ży turysta może bardzo wydatnie przyczynić się do rozwoju fotografji na Pomorzu. Ale jest też inny powód, dla którego Pomorze powinno prym trzymać w postępie fotografji, a mianowicie: brak wielkich miast. Mieszkaniec wielkiego miasta żyje życiem gorączkowem, wiecznie się spieszy i bardzo mało ma wolnego czasu Znalezienie rozrywki w chwilach wolnych nie sprawia mu żadnej trudności, ma wielką łatwość zaspakajania swoich potrzeb estetycznych (teatr, koncerty, wystawy). Rozbudzenie twórczości artystycznej natomiast z powodu trudności obcowania z naturą jest wielce utrudnione. Mieszkaniec miasteczka prowincjonalnego, jakich dużo jest na Pomorzu, ma zazwyczaj wiele czasu wolnego i nie mając go czem wypełnić, szuka zajęć, któ re mogłyby go zainteresować.

Brak rozrywek kulturalnych stwarza głód wrażeń estetycznych, których zaspokojenia szuka w rozrywce o podejrzanej często wartości. A częste obcowanie z naturą tak piękną na Pomorzu pobudzą jednostki do twórczości artystycznej. W tych warunkach fotografja niewymagająca ani zbyt długich i zmudnych studjów, ani wyłącznego poświęcenia się jej, jest zajęciem wprost idealnem dla inteligenta w małem miasteczku i jest znakomitym terenem, na którym może on znaleźć zaspokojenie żądzy wrażeń i twórczości artystycznej. Ze twierdzenie to nie jest gołosłowne, można dać wiele przykładów. Weźmy n. p o 13 km. od granicy położone kresowe stosunkowo niewielkie 50-cio tysięczne miasto Grudziądz. Istnieje tu od roku Tow. Miłośników Fotografji, liczące około 50-ciu członków. Towarzystwo to urządza kursy fotograficzne, wystawy itp., przytem posiada kilku fotografików, znanych na wystawach polskich i zagranicznych. Ponieważ Grudziądz jest 25 razy mniejszy od Warszawy, przeto, gdyby Warszawa miała te same warunki dla rozwoju fotografji, powinnaby mieć 1250 członków w T. M. F. i parę set międzynarodowców. Tymczasem nie jest tak i daleko nawet Warszawie do tych cyfr. — Są to oczywiście rozważania czysto teoretyczne, jednakże oparte na cyfrach, wykazują jasno czego może dokazać na prowincji racjonalnie prowadzona propaganda i że w prowincji leży przyszłość rozwoju fotografji. Możnaby uczynić zarzut, że wywody te oparte na danych z Grudziądza nie są miarodajne, lecz także jako podobny przykład możemy wskazać na Tow. Mił. Fot. w Toruniu względnie Bydgoszczy.

Zdawałoby się więc, że rozwój fotografji na Pomorzu jest bardzo duży. Jednak niestety, jakże znikomą ilość fotografij z Pomorza można zaobserwować na różnych wystawach fotograficznych w Polsce, nie mówiąc już o zagranicznych. Składa się na to wiele przyczyn, lecz zdaje się, że najważniejszą będzie brak uświadomienia, że fotografję nie trzeba chować w albumie, lecz o ile ona na to zasługuje, pokazać ją szerszemu ogółowi. Istniejące na Pomorzu Koła, zgrupowane w Pol. Tow. Miłośników Fotografji, starają się temu zaradzić i to w różny sposób i przez prowadzenie kursów fachowych, wystaw, zakładanie nowych ośrodków fotograficznych itp. W pracy tej, najważniejszą rolę odgrywają konkursowe wystawy fotograficzne. Urządzane są one corocznie w różnych miastach Pomorza, jak np. „Pomorska Wystawa Sztuki Fotograficznej' w Toruniu ubiegłego roku, lub podobna w Grudziądzu, któ ra się odbędzie w marcu przyszłego roku. Wystawy te mają za zadanie zapoznać ogół z pracami młodych nieznanych talentów i dać im bodźca do dalszej pracy artystycznej.

Czas do pracy obecnie na Pomorzu jest bardzo odpowiedni, gdyż ruch fotograficzny wzmaga się, liczni posiadacze aparatów fotograficznych — okazują duże zainteresowanie się fotografją amatorską. Pomorze, które coraz większy wpływ wywiera na życie społeczne w Polsce, także w dziedzinie fotografji, powinno stanąć na jednem z pierwszych miejsc. Miejmy nadzieję, że jak dziś mówi się o prof. Bułhaku, o Wilnie, tak za kilka lat i na Pomorzu zabłyśnie gwiazda, o której się mówić będzie w Polsce.

H. Miętkowski.

Z ZABYTKÓW WILNA.



Na zdjęciu naszem widzimy jeden z najpiękniejszych zabytków budowlanych Wilna: kościół św. Anny.

Handel przy akompanjamencie muzyki

ZŁOTE WESELE MARYNARZA.

Jedną z bardziej znanych postaci w Afryce południowej jest Szwed z pochodzenia, zwany popularnie „muzykalnym szyprem“.

Nazwisko jego brzmi kapitan von Zweigbergk; jest on równocześnie kupcem, żeglarzem i muzykiem.

Zweigbergk przybył do Afryki około 60 lat temu. Po pewnym czasie nabył on mały żaglowiec „Venita“, zaopatrzył w różne towary i wyruszył wraz z żoną i dziećmi w świat. Będąc ogromnie muzykalnym nauczył każdego członka swej załogi gry na jakimś instrumencie „Venita“ stała się pływającą orkiestrą i zyskiwała wielką popularność we wszystkich portach, w których się zatrzymywała. Kapitan von Zweigbergk wraz ze swą wesołą załogą przyjmowani byli wszędzie z otwartemi rękami i przy akompanjamencie muzyki handel rozwijał się znakomicie.

Ostatnio „muzykalny szyper“, który stał się jedną z bardziej popularnych i ogólnie lubianych postaci Afryki południowej, obchodzi złote wesele, otrzymując ze wszystkich stron życzenia i powinszowania.

WYKRYCIE TAJNEJ GORZELNI.



We wsi Tuławie pod Śniatyniem policja państwowa wykryła tajną gorzelnię w domu Anny Achtemijczuk, która dawniej trudniła się przemytem spirytusu z Rumunji. Obecnie, nie chcąc narażać się na niebezpieczeństwa, połączone z przemytem, urządziła prymitywny aparat, zapomocą którego produkowała wódkę, sprzedawaną następnie w okolicznych wsiach. Na zdjęciu naszem widzimy aparat gorzelniany obok którego siedzi „producentka“ Anna Achtmiijczuk.

Wioska poetów

W południowej części Kaukazu znajduje się maleńka wioska Hudsorek. — Wszyscy mieszkańcy tej wsi są zawodowymi poetami. Od dzieciństwa chłopcy są kształceni w sztuce układania wierszy w języku perskim oraz wtajemniczeni w kunszt rymowania. W ciągu zimy wszyscy zostają w wiosce i układają wiersze. Na wiosnę puszczają się na wędrówkę po Azerbeidżanie, Gruzji i Dagestanie, gdzie wędrowni poeci są otaczani czcią szczególną. Poeta na Kaukazie nosi nazwę „aszuk", co oznacza nietylko poetę, lecz również... zakochanego. Aszukowie dzielą się na dwie kategorje — prawdziwych i nieprawdziwych. Nie prawdziwym można zostać — nauczywszy się rzemiosła poetyckiego. Prawdziwi — są urodzonymi poetami. Poeci z wioski Hudsorek są „rzemieślnikami" poezji, układają piękne wiersze, które są jednak pozbawione prawdziwego natchnienia. Ilekroć dwaj aszukowie spotkają się, musi odbyć się pomiędzy nimi pojedynek na... wiersze. Poeci śpiewają swe pieśni przed sędziami i publicznościa, a audytorjum decyduje, który z nich posiada większy talent. Niegdyś zwyciężony w takim pojedynku uszak musiał zapłacić za porażkę własną głową. Zwycięscy wręczano miecz, którym ścinał głowę pobitemu rywalowi. Dziś taki turniej kończy się pokojowo, bo powszechną zabawą na cześć zwycięscy.

Kłopoty Turków

Z rozporządzenia Mustafy-Kemala paszy muszą sobie nagwałt dobierać nazwiska.

Do ostatnich czasów nazwisko rodzinne było w Turcji rzeczą zupełnie nieznaną. Z tego powodu księgi stanu cywilnego w państwie Mustafy Kemala przedstawiają obraz kompletnego chaosu. Łatwo sobie wyobrazić, jak trudno się rozeznać wśród tych wszystkich Mohamedów, Ahemedów i Mustafów.

W praktyce życiowej starano się temu zaradzić, dodając do imienia przezwisko, odnoszące się do jakiejś właściwości fizycznej. Był więc Mustafa gruby, Achmed ślepy itd. Obecnie i na tym punkcie Ohazi dokonał cesarskiego cięcia, nakazując wszystkim Turkom przybrać nazwisko.

Na zasadzie nowego rozporządzenia nazwiska rodzinne może być wzięte z imienia, nazwy miejscowości lub historycznej osobistości. W żadnym wypadku jednak nie może ono odbiegać od tradycyj i zwyczajów kraju. Każde nowe nazwisko uzyskać musi zatwierdzenie ministerstwa spraw wewnętrznych.

Oszczędność węgla przy lokomobilach

Każdy rolnik używający dla celów popędowych lokomobil winien starać się o zmniejszenie kosztów ruchu tychże. Ponieważ wysokość tych kosztów — pomijając koszty reparacyj — w pierwszym rzędzie zależna jest od ilości zużytego węgla, przeto należy zwracać uwagę na zmniejszenie tejże, tembardziej, że w ostatnich latach ceny produktów rolnych i ceny materjałów opałowych nie stoją w żadnym stosunku do siebie. Bezinteresownie obserwujący mimowoli zużywa, ile zaniedbywania doznają jeszcze w obecnych czasach poszczególne pozycje ścisłego obliczenia kosztów ruchu jeżeli chodzi o gospodarne zastosowanie maszyn, mimo, że przytem nawet niepożądane są specjalne znajomości techniczne.

Tak np. bardzo często obserwować można przy młóceniu, że palacz stale trudni się nasypywaniem węgla, nie mogąc przytem utrzymywać potrzebnego równomiernego ciśnienia pary. Powodem tego jest naturalnie, że większa część półspalonego materjału opałowego leży pod rusztami, gdyż pogięte i przez długie użycie skurczone ruszta przepuszczają węgiel nawet o wielkości pięści, a w popielnicy węgiel ten bezproduktywnie żarzy się.

Specjalny nacisk należy położyć na prawidłową obsługę klapy do popielnicy, która służy do regulowania niezbędnego ciągu. Klapa ta winna być otwarta aż do spalenia się węgla, to znaczy, aż do znikania dymu przy odpowiedniem tworzeniu się płomieni. Dodatkowe powietrze świeże, wpuszczane przez popielnicę, potrzebne jest jedynie na początku palenia podczas gdy później dopuszczone zimne powietrze działać może tylko szkodliwie i powstałe przez to ochłodzenie powoduje utratę ciepła.

Następnie napotyka się dzisiaj często na używanie mniej wartościowego węgla celem zaoszczędzenia zbyt wielkich kosztów ruchu bez uwagi na to, jakie skutki z tego powstać mogą.

Ogólnie znane jest bowiem, że przy użyciu miału węglowego należy wbudować ruszta specjalne; jeżeli zaś tylko używa się mniej wartościowe gatunki normalnego węgla opałowego, to skutkiem tego jest jedynie silne tworzenie się sadzy, co w krótkim czasie doprowadza do zanieczyszczenia rur kotłowych. W takim wypadku oczywiście jest obowiązkiem palacza w każdej przerwie ruchu wyczyścić rury, gdyż inaczej — Z powodu niedostatecznego przewodzenia ciepła na skutek ich zanieczyszczenia — wytworzone ciepło ulatnia się wprost przez komin. Wkońcu wykazuje się wów czas zamiast zaoszczędzenie kosztów znaczna strata, której nie należy lekceważyć, albowiem oprócz niedostatecznego wykorzystania ciepła stracono jeszcze na wartości opałowej.

Dalej nastąpić może zmniejszenie przewodzenia ciepła w kotle i połączone z tem wytworzenie pary przez używanie nieodpowiedniej wody zasilającej. Pominąwszy inne fakty należy baczyć, by osiągnąć niezbędne ciśnienie pary, przedewszystkiem należy zapobiec mechanicznym zanieczyszczeniom wody. Osadzają się one na ścianie kotła, rur i paleniska, gdzie tworzą szkodliwą izolację ciepła. Słuszną jest na to oczywiście odpowiedź, że w bardzo rzadkich wypadkach mamy do dyspozycji czystą wodę zasilającą. Nie powinno to jednak być przeszkodą częstego czyszczenia kotła, by przez to usunąć znajdujące się w nim ciałka obce, jak glinę, muł itp. celem uniknięcia zupełnego przypalenia się ich. Jasnem jest, że czyszczenie zapomocą pompy wodnej może być tem łatwiej wykonane im częściej się to czyni. Przez to nietylko podwyższa się przewodzenie ciepła, lecz ochrania się materjał i unika się większych reparacyj blach kotłowych i rur. Rury podlegają siłą rzeczy dość wysokiemu niszczeniu, jeżeli już przypalone zanieczyszczenia w nich usunięte być muszą narzędziami mechanicznemi.

Możliwem jest jednak, że mimo wypełnienia wszelkich wspomnianych warunków lokomobila nie utrzymuje odpowiedniego ciśnienia pary. W takim razie napewno powodem tego będzie niedostateczne wykorzystanie pary przez maszynę znajdującą się na kotle.

W licznych wypadkach można to zauważyć po parze ulatniającej się z komina w formie „białego dymu". Oznacza to, że para jest tylko do 50% wykorzystana. W takim razie przejrzeć należy maszynę na ewentl. nieszczelność suwaka, na nieprawidłowe nastawienie stawidła i na wyrobiony cylinder. Pierwszy błąd poznać można po szmerach ulatniającej się pary. Zbliżając się do dymnicy zauważyć można, że szmer ten posiada nierówną siłę, ale odrywa się krótko. Dowodem tych oderwań są zawsze dobrze naszlifowane suwaki. Jeżeli zaś cho dzi o nieprawidłowe nastawienie maszyny, różnicę spostrzec można po nierównych szmerach w czasie trwania każdorazowego ulatniania się dymu dla odnośnego skoka tłoka. Nastawienie zmienić winien tylko monter specjalista, albowiem zdarza się często, że znajdujący się na miejscu kowal lub personel własny w takich wypadkach często przecenia zdolności własne.

W ten sam sposób jak wyżej wspomniano zauważyć można, czy praca cylindra jest beznaganna. Jeżeli cylinder jest już wyrobiony, część pracy wychodzi rurą wydechową bez wykonania przeznaczonej dla niej pracy. Gdy chodzi przy cylindrze lub tłoku tylko o bardzo małe zużycie (10 mm) uniknąć można stratę pary przez rozłożenie i odnowienie pierścieni tłokowych. Przy większem zużyciu poleca się jednak szlifowanie cylindra. Im rychlej praca ta zostanie wykonana, tem mniejszy jest stopień zniszczenia materjału i tym dłużej cylinder można używać. Mylnem jest zdanie, że przez przedwczesne szlifowanie cylindra tenże prędzej ulega niszczeniu niż przez pracowanie nadal w poprzednim stanie. Tak samo jest mylnem, unikanie kosztów szlifowania cylindra bowiem przez wspomnianą stratę pary w ciągu roku wchodzi w rachubę odpowiednio większe zużycie węgla.

Chociaż praca pojedyńczych części maszynowych nie ma bezpośredniego wpływu na zużycie węgla, to jednak jest jasnem, że nieodpowiedni stan ich prowadzi do zmniejszonego stopnia działania i zatem pośrednio do podwyższenia zużycia materjału opałowego.

Reasumując powyższe powtarzam, że przez używanie dobrych rusztów, regulację potrzebnego powietrza do spalenia, użycie czystej możliwie miękkiej wody zasilającej, regularne czyszczenie wnętrza kotła oraz przez utrzymywanie części maszynowych w dobrym stanie — nawet przy wykonaniu mniejszych lecz regularnych reparacyj — osięgnąć można bardzo wysokie zaoszczędzenie kosztów ruchu.

—o—

Zaliczenie lat do wysługi emerytalnej w razie przejścia do służby państwowej do innej lub odwrotnie

Jak się ma rzecz z zaliczeniem do wysługi emerytalnej lat, wysłużonych w służbie państwowej w razie przejścia do służby niepaństwowej i odwrotnie?

Art. 7 ustawy emerytalnej znowelizowany ustawą z 18 marca 1931 r. poz. 170 Dz. U. upoważnił Radę Ministrów do wydania rozporządzeń normujących:

a) przekazanie przez Skarb Państwa 8-mio procentowej składki właściwym Zakładom Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, oraz instytucjom, przedsiębiorstwom lub zakładom, o ile te instytucje, przedsiębiorstwa lub zakłady przyznają zaopatrzenie emerytalne swoim pracownikom, z tem, że wskutek takiego przekazania lata służby państwowej, pełnionej od dnia 1 stycznia 1928 r. podlegają zaliczeniu do ubezpieczenia przewidzianego w rozporządzeniu z 24 listopada 1927 r. poz. 911 Dz. U. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, przedsiębiorstwach i zakładach tym wszystkim funkcjonarjuszom państwowym i zawodowym wojskowym, których stosunek służbowy został rozwiązany z przyczyn, uznanych w Rozporządzeniu Rady Ministrów za powodujące zachowanie prawa do przekazania wspomnianej ośmioprocentowej składki i pod warunkiem, że odnośny funkcjonarjusz państwowy, względnie zawodowy wojskowy nie nabył w służbie państwowej prawa do zaopatrzenia emerytalnego;

a) przekazanie Skarbowi Państwa składek ubezpieczeniowych przez właściwe Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych lub instytucje, przedsiębiorstwa i zakłady za lata pracy umysłowej, podlegające zaliczeniu do wysługi emerytalnej tych pracowników, którzy przeszli, lub przejdą do stałej służby państwowej.

W ten sposób funkcjonarjusze państwowi i zawodowi wojskowi, zwolnieni ze służby państwowej, względnie wojskowej, jeśli nie nabyli prawa do zaopatrzenia emerytalnego, a obejmą jakieś stanowiska w służbie prywatnej, o ile zostaną ubezpieczeni w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, lub też, o ile przejdą do takich instytucyj jak Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i t. p., mają mieć prawo do żądania przelania wspomnianej ośmioprocentowej składki oraz prawo do zaliczenia im przez te instytucje czasu służby państwowej od dnia1 stycznia 1928 r. Naodwrót każdy pracownik umysłowy przyjęty do służby państwowej, ma mieć prawo do żądania przekazania składek Skarbowi Państwa i prawo zaliczenia tej służby prywatnej, względnie we wspomnianych wyżej instytucjach, za którą uiszczone zostały składki.

Jednak przewidziane art. 7 rozporządzenia Rady Ministrów dotąd wydane nie zostało. Na przyszłość kwestję tę unormowała narazie ustawa z 18 marca 1932 roku, poz. 239 Dz. U., ale tylko od 1 kwietnia 1932 (a to za okres wcześniejszy) i tylko odnośnie do przelania składki przez Skarb Państwa do Zakładu Ubezp. Prac. Umysł. i wspomnianych przedsiębiorstw i zakładów i instytucyj, nie odwrotnie, wprowadzając do art. 7 następujące postanowienia:

„Za czas służby państwowej, za który funkcjonarjusz państwowy lub zawodowy wojskowy uiścił ośmioprocentową opłatę emerytalną, począwszy od 1 kwietnia 1952 r. Skarb Państwa na mocy niniejszego postanowienia przekazywać będzie ośmioprocentową składkę, określoną w art. 120 ust. 2 przy analogicznem zastosowaniu postanowień ust. 4 rozp. z 24 listopada 1927 poz. 911 Dz. U. właściwym Zakładom Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych oraz właściwym instytucjom, przedsiębiorstwom i zakładom, których pracownicy zgodnie z art. 5 pkt. 4, 5 i 6 powołanego rozporządzenia nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia.

Przekazywanie składek, o których mowa w ustępie poprzednim, będzie uskuteczniona za wszystkich funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych, którzy przejdą ze służby państwowej do zatrudnienia, uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych na zasadzie powołanego rozporządzenia z 24 listopada 1927 r., lub do służby w instytucjach, przedsiębiorstwach czy też zakładach, uzasadniających w myśl art. 5, pkt. 4, 5 i 6 tego rozporządzenia zwolnienie z obowiązku ubezpieczenia, o ile ci funkcjonarjusze państwowi i zawodowi wojskowi ani nie nabyli w służbie państwowej prawa do emerytury, ani prawa tego przy rozwiązaniu stosunku służbowego nie utracili.

Zakłady Ubezpieczeń Prac. Umysł. oraz instytucje, przedsiębiorstwa i zakłady zaliczą funkcjonarjuszom państwowym i zawodowym wojskowym, za których Skarb Państwa winien przekazać składki ubezpieczeniowe, do miesięcy składkowych, względnie do wysługi emerytalnej, w całości okres czasu, za który Skarb Państwa ma przekazać składki, niezależnie od obowiązujących w tej mierze odmiennych przepisów.

ZABYTKI SNYCARSTWA GOTYCKIEGO N POMORZU.



Na zdjęciu naszem podajemy wizeranek odkrytej rzeźby. Odkrytej w Starogardzie.

Golub

— **Golub.** (Przedstawienie). Jak już donosiliśmy w numerze przedświątecznym odbyło się w Golubiu w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia przedstawienie amatorskie w sali Domu Miejskiego p. t. „Białe fartuszki". Przedstawienie pod reżyserją nauczyciela p. Rollingera przygotowało Towarzystwo śpiewu „Halka".

Wszyscy aktorzy wywiązali się ze swoich ról znakomicie. Czy to przypom nimy p. Bulińskiego w podwójnej roli Ekspressa i profesora „żabologji", czy p. Rollingera w roli Zdzisława, starającego się o rękę Adeli, Bronkę — p. Gardzielewską, p. Golusównę, w roli rozstrzepanej pensjonarki, matkę Adeli i Franki p. Golusową, praczkę — p. Lewandowską, lokaja Hilarego — p. K. Behlkiego.

Na uwagę zasługują również tańce pokojówek, pomysłu p. J. Bulińskiego, oraz śpiewy pod kierownictwem p. Kor nela Strzelewicza.

Sala była wypełniona po brzegi. Publiczność niezmiernie zadowolona, o czem świadczyły entuzjastyczne, długie niemilknące oklaski. Po przedstawieniu ofiarowano całemu zespołowi amatorskiemu na ręce p. Stefana Behlkiego kosz kwiatów w dowód uznania za świetne odtworzenie ról. Należy zaznaczyć, że ogół obywatelstwa domaga się powtórzenia sztuki.

Następnie odbyła się zabawa taneczna.

RENDEZ — VOUS W NOC SYLWESTROWĄ.

Przypominamy, że w **sobotę w salach pod „Orłem"** bawi się i młodzież poddostatkiem, ten na wieczorku tym i starsi, każdy według upodobania i wolnej a nieprzymuszonej woli **na wieczorku sylwestrowym,** urządzanym przez **L. O. P. P. i P. C. K.** Kto chce mile spędzić ten wieczór, by pożegnać tego Pana, który Starym Rokiem się zowie, a który dał nam wszystkim wszystkiego znajdzie ku temu odpowiedni moment. Również, by nie narazić się na niełaskę miłościwie nam na tron wstępującego Ichmość Pana Nowego Roku ten stanie w ordynku, z humorem i wesołością w sercu, a pieśnią na ustach. Kto zechce oczy swe napaść miłym widokiem naszej marynarki, naszych krakowiaków, L. O. P. P.-ców PeCeKów, angielskich lordów i myladies, wschodnich Amanullachów czy innych Hulla di Bulla ma ku temu na Sylwestrze wspaniałą okazję. O reszcie, niech każdy osobiście się przekono. W sobotę rendez-vous — na Sylwestrze pod Orłem.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 30 grudnia 1932 roku

— **Numer Noworoczny z życzeniami** wyjdzie jutro (w sobotę 31 bm.), przed południem. Administracja otwarta jest tylko do godz. 5-tej po poł.

— **Życzenia noworoczne** dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Piłsudskiego i Rządu przyjmować będzie p. starosta **Kalkstein** od przedstawicieli władz, organizacyj przysposobienia wojskowego, społecznych, towarzystw i poszczególnych obywateli w dniu 1 stycznia 33 r. o godz. 12 w po łudnie w sali sejmikowej.

× **Na Kuchnię Ludową.** Zamiast życzeń noworocznych złożył właściciel „Nowej Apteki" p. W. Jankowski na rzecz Kuchni Ludowej 5,— zł. Pieniądze wręczyliśmy p. Burmistrzowi.

— **W miejsce życzeń** świątecznych i noworocznych złożył w Redakcji naszej p. dr. **Janiszewski zł. 5,—** na rzecz bezrobotnych. Pieniądze wręczyliśmy p. Burmistrzowi.

— **Pokwitowanie.** Na dożywianie biednych dzieci szkolnych ofiarowali pp.: Hoffmann, kupiec 20 ft. ryżu, Pom. Stow. Roln. Handlowe 150 ft. grochu, III. Zakon 10,— zł., Panny Różańcowe 10,— zł., Bractwo Ojców Różańcowych 40,— zł., mec. Balcerski 20,— zł, Bractwo Matek Różańcowych 10,— zł., mec. Chwiećko 5,— zł.

Szlachetnym ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać! — Prosimy o dalsze datki.

Za Komitet:

(—) Nałęcz (—) Sigurska.

— **Zamiast życzeń noworocznych złożył p. Sojecki z Orzechowa** na najbiedniejszych zł. 5,—. Pieniądze wręczyliśmy p. Sigurskiej.

— **Osobiste.** Powiatowy K-nt P. W. p. por. **Kuliszewski** z dniem 29 bm. rozpoczął 4 tygodniowy urlop wypoczynkowy.

Zastępstwo objął **kpt. Liwicki z 63 p. p. z** Torunia.

— **Obchód gwiazdkowy w szkole powsz.** męskiej odbył się dnia 22 grudnia. Obecni na tej uroczystości byli p. inspektor szkolny **Matuszkiewicz,** burmistrz miasta p. **Schwarz,** p. delegat **Dzierzgowski,** przedstaw. Komitetu Dożywiania Dzieci i Rodziny Policyjnej. Dziatwa szkolna zgromadzona przy choince zaśpiewała kolendy i wygłosiła wiersze, dostosowane do tej chwili. Pan kierownik Nałęcz w serdecznych słowach życzył zebranym „Wesołych Świąt"i „Szczęśliwego Nowego Roku", dziękując przedewszystkiem Komitetowi Dożywiania Dzieci i Rodzinie Policyjnej za pomoc w urządzeniu gwiazdki dla biednych dzieci. Rodzina Policyjna obdarzyła 15 chłopców z Szkoły Męskiej i 15 dziewcząt ze Szkoły Żeńskiej obuwiem, ubrankami i ciepłą bielizną. Komitet Dożywiania Dzieci razem z Radą Pedagogiczną Szkoły Męskiej obdarzył 50 chłopców ciepłą odzieżą i 170 chłopców łakociami. Fundusze na pokrycie wydatków czerpano z dochodu przedstawienia dziatwy szkolnej i z dobrowolnych ofiar dzieci szkolnych i Komitetu. Dzieci opuściły tę uroczystość z wdzięcznością i zadowoleniem.

— **Przedstawienie.** Dnia 18 grudnia dziatwa obu Szkół Powsz. urządziła przedstawienie. Na program składały się śpiewy chórowe, deklamacje i inscenizacje. Młodzi aktorzy wywiązali się ze swych zadań znakomicie, to też publiczność, która tłumnie się na sali zebrała, nie szczędziła oklasków. Serdeczne podziękowanie i uznanie należy się nauczycielstwu, które dzięki swej pracy i staraniom dali nam możność spędzenia tak miłego wieczoru. Życzeniem ogólnem jest, aby takie przedstawienia częściej się odbywały.

— **Ofiara lekkomyślności.** W środę w południe wydarzył się na jeziorze pod Nielub tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 9-letniego chłopca Tadeusza Piotrowskiego zam. pod Nielub. Chłopiec, mimo przestróg starszych chcąc okazać swoją odwagę wszedł na słabą powłokę jeziora i ledwo uszedł kilka kroków, lód pod nim załamał się i chłopiec wpadł do wody. Mimo okrzyku **„Mamo ratuj"** nie zdołano chłopca uratować natychmiast. Po przeszło 2 godzinach wydobyli rybacy zwłoki chłopca. Niech ten tragiczny wypadek będzie groźnem „memento" dla innych dzieci oraz rodziców, którzy winni więcej zważać na swoje dzieci i uświadamiać je, aby na lód, gdy tęższego mrozu niema, nie chodzili.

— **Pożar.** W środę popołudniu około godziny 3-ciej spaliła się słoma, przy wili „Goplana" należąca do p. dr. Ostrowskiego. Pożar wznieciły dzieci bawiące się zapałkami. Szkody nieznaczne.

— **W SYLWESTRA NIE WOLNO HAŁASOWAĆ! Przypominamy, że w dniu „Sylwestra" nie wolno wyprawiać hałasów. Policja pociągnie do odpowiedzialności karnej za zakłócanie spokoju.**

— **„Jasełka Misyjne"** — sztuka teatralna w 4 aktach odegraną zostanie przez SMP. Męskie w Wąbrzeźnie w dniu 6 stycznia 1933 roku (święto Trzech Króli). Ze względu na religijną treść tej sztuki, mamy nadzieję że sztuka ta znajdzie należyte poparcie ze strony społeczeństwa miasta i okolicy.

— **Udzielenie dyspensy.** P. Wojewoda Pomorski udzielił dyspensy od przedłożenia normalnych dowodów uzdolnienia po myśli art. 141 ust. przemysłowych: p. Dorocie **Stryżaczenko** kapeluszniczce z Wąbrzeźna, p. Józefowi **Gąsiorowskiemu,** garncarzowi z Kowalewa i p. Czesławowi **Kiersznickiemu cieśli** z Wąbrzeźna. Wyżej wymienieni otrzymali kartę rzemieślniczą. —

— **Traktaty handlowe.** W związku z nową taryfą celną, przygotowuje się obecnie traktaty handlowe z państwami, z któremi Polska wymienia towary i produkty. W pracach przygotowawczych które dla rzemiosła przeprowadza Rada Izb Rzemieślniczych w Warszawie, bierze udział ze strony przemysłu kuśnierskiego p. Feliks **Klimaszka,** mistrz kuśnierski z Wąbrzeźna.

— **Dzisiejszy numer „Głosu Wąbrzeskiego"** to ostatni w bieżącym roku. Kto nie zamówił dotychczas naszego pisma na I kwartał 33 roku niech jeszcze **dziś** odnowi prenumeratę a będzie miał początek powieści bezpłatnie .

× **„Szary dom".** Ponure, szare mury — ponure, szare postacie — Twarze cyniczne i straszne o oczach jak obłęd, jak krzyk — Ach! czemu się tu dostałem, ach! czemu wy tu mnie pchacie. Strach przewierca mi duszę i z mózgu w krew mi wnikł. Z potężnego filmu dźwiękowego „Szary Przeklęty Dom".

— **Wieczór gwiazdkowy Zw. Strzeleckiego w Wąbrzeźnie.** W czwartek, ub. tygodnia miejscowy Oddz. Zw. Strzel. oraz placówka Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII obchodzili wspólnie w świetlicy p. w. i w. f. wieczór wigilijny.

Pięknie przybrana kwiatami, świerkiem i zielenią świetlica zastawiona stołami zaroiła się przed wieczorem młodzieżą strzelecką oraz bracią wojacką.

W uroczystości tej wzięli udział p. wicestarosta Cwinarowicz, Pow. K-nt P. W. p. por. Kuliszewski, insp. szk. p. Matuszkiewicz, burmistrz m. Wąbrzeźna p. Schwarz, p. dyr. Ledwochowski, p. prof. Szkarłat, p. red. Szczuka, k-nt P. P. str. przod. Synoradzki, oraz grono pań z p. starościną Kalksteinową, p. ref. Cwinarowiczową i p. Waligórową.

Punktualnie o godz. 18-tej orkiestra Zw. Strzel. odegrała kolendę, a przybyły na wieczór strzelecki prezes powiatowy Z. S. ob. Waligóra, powitał przybyłych gości oraz Strzelców i Wojaków.

Następnie p. por. Kuliszewski dzieląc się opłatkiem z k-ntem oddziału Z. S. i przedstawicielem placówki Powst. i Woj. złożył życzenia świąteczne i noworoczne, poczem goście i członkowie Koła Przyjaciół Z. S. łamali się opłatkiem z młodzieżą.

Przy zapalonej choince, zasiedli przy stołach goście, strzelcy oraz wojacy, poczem spożyto skromną wieczerzę, na którą podano herbatkę z pączkami.

Wśród serdecznego nastroju, wspólnym śpiewem kolend spędzono dalszą część wieczoru, który urozmaicała również orkiestra Z. S., grając kolendy, wykonane przez uczniów orkiestry, małoletnich chłopców pod batutą kapelmistrza p. Wróblewskiego.

Na zakończenie zostały rozdane poszczególnym strzelcom, przygotowane przez Zarząd Pow. Z. S. paczki, w których znalazły się pierniki, orzechy, ciasto, cukier, wędlina, oraz skromne upominki, oprócz tego każdy strzelec otrzymał po jednej strucli świątecznej.

Powstańcy i Wojacy obecni na wieczorze wigilijnym Zw. Strzel., zostali obdarowani paczkami zawierającemi praktyczne podarki dla ich dzieci, cierpiące wskutek bezrobocia, niedostatek. Paczki zostały ofiarowane przez Koło miejscowe Rodziny Policyjnej.

Za ten braterski stosunek członków Zarz. Pow. Z. S. oraz Koła Przyjaciół Z. S. i przygotowanie gwiazdki, w imieniu miejscowego oddziału Z. S. podziękował p. prezes Schneider Gustaw, a w imieniu Powst. i Woj. p. Wiśniewski, którzy w serdecznych słowach dziękując staropolskim „Bóg zapłać" podkreślali, że tegoroczna gwiazdka zaskarbi sobie wielę wdzięczności dla inicjatorów obchodu.

O godz. 20-ej wspólnym śpiewem „Wszystkie nasze dzienne sprawy", zakończył się wieczór gwiazdkowy.

Z powiatu

— **Orzechówko.** (Kradzież roweru). Na szkodę p. Nassa z Orzechówka skradziono jeden rower męski. Policja szuka złodzieji.

PROGRAM RADJOWY

SOBOTA, 31. 12. 32 r.

12,10 Płyty gramofonowe, 15,25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie, 15,35 Słuchowisko dla dzieci, 16,00 Płyty gramofonowe, 16,45 Przechadzka po Warszawie z przed 25-ciu wieków, 17,00 Trasm. ze Lwowa, 17,30 Komunikat Hydrograficzny, 17,00 Odczyt aktualny, 18.00 Muzyka lekka, 19,20 Wiadomości ogrodnicze, 19,30 Na widnokręgu, 19,45 Prasowy Dziennik Radjowy, 20,00 Arje i pieśni, w przerwie wiadomości sportowe, 20,30 Piękna nasza Polska cała wielka wiązanka, 20,05 Koncert Chopinowski.

NIEDZIELA, 1. 1. 33 r.

Transm. Nabożeństwa z Krakowa, 12,15 Poranek Symfoniczny, 14,05 Dialog, 14,20 Muzyka ze Lwowa, 14,40 Co słychać, o czem wiedzieć trzeba, 15,00 Muzyka, 16,00 Program dla młodzieży, 16,25 Płyty gramofonowe, 16.45 Odczyt, 17,00 Koncert solistów, 18,00 Muzyka lekka, 18,40 Ogłoszenie radjowego konkursu poetyckiego, 19,25 Słuchowisko, 20,00 Koncert popularny, 22,00 Muzyka taneczna.

RUCH TOWARZYSTW

— **Roczne Walne zebranie Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Polskiej Męskiej** odbędzie się **w niedzielę,** dnia **1 stycznia 1933** roku o godz. **1.30** po poł. w salce parafjalnej (wikarjówka). Na porządku obrad są sprawy jak sprawozdanie z całorocznej działalności, wybór nowego Zarządu i inne sprawy organizacyjne Przybycie wszystkich członków jest pożądane Goście i sympatycy mile widziani.

„Gotów" Zarząd.

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: **Alfons Szczuka** — Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza nr. 1.

Szanownej Klienteli firmy **K. i W. Ziętak** dziękuję jak najuprzejmiej za przychylność i zaufanie okazane firmie w przeciągu 20-letniej działalności na tutejszym terenie.

Przenosząc w nowym roku przedsiębiorstwo do BYDGOSZCZY na ulicę Mostową Nr. 6, gdzie otwieram pod firmą:

K. ZIĘTAK

WYKWINTNY SKŁAD BŁAWATÓW

proszę Szan. Klientelę miasta i powiatu wąbrzeskiego, iżby na nowej placówce raczyła mnie darzyć nadal swojem zaufaniem, którego okazać się godnym będzie zawsze mojem największem staraniem.

Kazimierz Ziętak

Duże ulgi podatkowe dla wszystkich prowadzących księgowość

Posiadamy stale na składzie:

DZIENNIK AMERYKANSK

czyli dziennik główny na 12 kont

wykonany w trzech kolorach — oprawa mocna —

opracowany przez **Związek Księgowych i Rzeczoznawców Księgswości na Pomorzu,** zawierający dokładne opisy ksiąg i udogodnienia, oraz szczegółowe wskazówki, podług których każdy z PP. Kupców będzie mógł go sam prowadzić, czyniąc w ten sposób zadość odnośnym ustawom i zyskując znaczną różnicę na podatku obrotowym, płacąc tylko $^{3}/_{4}$% — zamiast 2% od obrotu

Dziennik ten sporządzony w 2 objętościach

po 50 foljo . . . . za sztukę **15 zł**
po 100 foljo po cenie . . . . za sztukę **20 zł**

Zestawienie inwenturowe

4 str. arkusz wraz z objaśnieniami

Raport operacyj dziennych firmy

blok 50 × 2 karty 1-sza karta do wydzierania
2-ga karta stała

Bloczki:

Kasa przyjmie i Kasa wypłaci

oraz księgi **kontokorent** (księga dłużników i wierzycieli)
księgi **wekslowe** —
księgi **towarowe** (dla handlu hurtowego)

Zamawiać można: w

Zakł. Graf. Bolesława Szczuki w Wąbrzeźnie-Pomorze.

Dobrze umeblowany

pokój

do wynajęcia od 1. I. 33 r.
Grudziądzka 5 I. p.

Dwie

SKRZYNKI wystawowe

żelazne do sprzedania

K. i W. Ziętak

Wąbrzeźno — Rynek

DOM

na sprzedaż
Fr. Żywiecki
ul. Żeglarska nr. 1

Sprzedam
albo przedzierżawię moją
posiadłość
w Wąbrzeźnie pod Młynik nr. 6
Topolewski Władysław
nauczyciel

Sprzedam
samochód
osobowy kryty Chevrolet w b. dobrym stanie na korzystnych warunkach
Tobolski
Marsz. Piłsudskiego 20

Tartak parowy — Radziki Małe

Skrzynka pocztowa Rypin 35 — Telefon Rypin 26

POLECA

DRZEWO

budowlane i opałowe

z dostawą franko Brodnica

Ma na składzie duży wybór kantówek budowlanych, suche deski sosnowe i inne po cenach bardzo niskich i na dogodnych warunkach. Przyjmuje zamówienia na gotowe budynki. Szczapy i karpina, suche w najlepszej jakości. Dla okolic **Wrock, Małk i Golubia** polecam wszelkiego rodzaju drzewo opałowe w lasach **Płonne** 1 km. od mostu **Wrocki — Tomkowo**. — Drzewo suche.

OGŁOSZENIE

We wtorek, dnia 3 stycznia 1933 r. odbędzie się w Wąbrzeźnie

jarmark

na konie i bydło

MAGISTRAT.
Schwarz, burmistrz.



PIERWSZE NAJNOWOCZEŚNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

„SŁOŃCE“

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Tylko w piątek 30 bm. najpiękniejsza operetka z udziałem **Liljany Harwey** p. t.:

„Precz z miłością“

W sobotę 31 bm. z powodu zabawy kino nasze nieczynne

W niedzielę 1 I. 1933 r. o godzinie 4, 6,15 i 8,45 wiecz. wyświetlamy największe arcydzieło filmowe p. t.

„SZARY DOM“

W roli głównej **Wallace Berry, Chester Moris, Lewis Stone, Robert Montgomery i Leila Hayms**

Do tego nadprogram

W niedzielę urządzamy KONCERT-DANCING z rozdawaniem pączków z ponczem

Styczeń

			Zapiski:
1	N	Nowy Rok	
2	P	Imienia Jezus	
3	W	Genowefy	
4	Ś	Anieli z Fol.	
5	C	Telesfora	
6	P	**Trzech Króli**	
7	S	Łucjana	
8	N	**1 po Trzech Kr.**	
9	P	Juljana i Bazyl.	
10	W	Agatona	
11	Ś	Hygina	
12	C	Arkadjusza	
13	P	Weroniki	
14	S	Hilarego	
15	N	**2 po Trzech Kr.**	
16	P	Marcelego	
17	W	Antoniego	
18	S	Katedry św. Piotra	
19	C	Kanuta	
20	P	Fabjana i Sebastjana	
21	S	Agnieszki	
22	N	**3 po Trzech Kr.**	
23	P	Zaślub. M. P.	
24	W	Tymoteusza	
25	Ś	Nawróc. św. Pawła	
26	C	Polikarpa	
27	P	Jana Złotoustego	
28	S	Obj. św. Agnieszki	
29	N	**4 po Trzech Kr.**	
30	P	Martyny	
31	W	Piotra z Noli	

Luty

			Zapiski:
1	Ś	Ignacego	
2	C	MB. Gromniczn.	
3	P	Błażeja	
4	S	Andrzeja Kors.	
5	N	**5 po Trzech Kr.**	
6	P	Tytusa	
7	W	Romualda	
8	Ś	Jana z Matty	
9	C	Cyryla z Al.	
10	P	Scholastyki	
11	S	Obj. M. B. w L.	
12	N	**Starozapustna**	
13	P	Katarzyny	
14	W	Walentego	
15	Ś	Faustyna	
16	C	Juljanny	
17	P	Uciecz. św. R.	
18	S	Szymona	
19	N	**Mięsopustna**	
20	P	Eucharjusza	
21	W	Eleonory	
22	Ś	Katedry św. P.	
23	C	Piotra Dam.	
24	P	Macieja	
25	S	Zygfryda	
26	N	**Zapustna**	
27	P	Anastazji	
28	W	Romana	

Marzec

			Zapiski:
1	Ś	†† Popielec	
2	C	Symplicjusza	
3	P	†† Kunegundy	
4	S	†† Kazimierza	
5	N	**1 P. Wstępna**	
6	P	Frydolina	
7	W	Tomasza	
8	Ś	†† Jana Boż.	
9	C	Franciszki Rz.	
10	P	†† 40 Męczenników	
11	S	†† Nawr. Magdaleny	
12	N	**2 P. Sucha**	
13	P	Krystyny	
14	W	Matyldy	
15	Ś	Longina	
16	C	Jana Sark.	
17	P	†† Gertrudy	
18	S	†† Cyryla	
19	N	**3 P. Głucha**	
20	P	Wiktora	
21	W	Benedykta	
22	Ś	Katarzyny z G.	
23	C	Wiktorjana	
24	P	†† Gabrjela	
25	S	†† Zwiast. NMP.	
26	N	**4 P. Środp.**	
27	P	Jana z Dam.	
28	W	Jana Kapistr.	
29	Ś	Eustazjusza	
30	C	Kwiryna	
31	P	†† Balbiny	

KALENDARZ ŚCIENNY

„Głosu Wąbrzeskiego"

na rok

1 9 3 3

Kwiecień

			Zapiski:
1	S	†† Macierz. MB.	
2	N	**5 P. Czarna**	
3	P	Benedykta	
4	W	Izydora	
5	Ś	Wincentego	
6	C	Celestyna	
7	P	†† 7 Bol. MB.	
8	S	†† Dionizego	
9	N	**6 P. Palmowa**	
10	P	Ezechjela	
11	W	Leona W.	
12	Ś	Juljusza	
13	C	W. Czwartek	
14	P	†† W. Piątek	
15	S	†† W. Sobota	
16	N	**Wielkanoc**	
17	P	**Poniedz. Wielk.**	
18	W	Apolonjusza	
19	Ś	Krescencji	
20	C	Sulpicjusza	
21	P	Anzelma	
22	S	Sotera i Kaj.	
23	N	**1 po W. Przewodn.**	
24	P	Marka Ew.	
25	W	Fidelisa	
26	Ś	M. B. Dobrej Rady	
27	C	Piotra Kaniz.	
28	P	Pawła od Krzyża	
29	S	Piotra m.	
30	N	**2 po Wielkanocy**	

Maj

			Zapiski:
1	P	Filipa i Jakóba	
2	W	Atanazego	
3	Ś	**Konst. 3 Maja**	
4	C	Znalez. Św. Krzyża	
5	P	Piusa V	
6	S	Jana w Oleju	
7	N	**5 po Wielkanocy**	
8	P	Stanisława	
9	W	Grzegorza	
10	Ś	Antonina	
11	C	Królowej Apostołów	
12	P	Pankracego	
13	S	Belarmina	
14	N	**4 po Wielkanocy**	
15	P	Zofji	
16	W	Jana Nepom.	
17	Ś	Paschalisa z B.	
18	C	Wenancjusza	
19	P	Piotra Celest.	
20	S	Bernardyna	
21	N	**5 po Wielkanocy**	
22	P	Heleny	
23	W	Dezyderego	
24	S	MB. Wspom.	
25	C	**Wniebowstąp. P.**	
26	P	Filipa Neri	
27	S	Bedy, Eleonory	
28	N	**6 po Wielkanocy**	
29	P	Magdaleny z P.	
30	W	Feliksa pap.	
31	Ś	Anieli	

Czerwiec

			Zapiski:
1	C	Gracjana	
2	P	Marcelina	
3	S	†† Serca Jezus.	
4	N	**Zielone Świątki**	
5	P	**Poniedz. Zielon. Św.**	
6	W	Norberta	
7	Ś	†† Roberta	
8	C	Medarda	
9	P	†† Felicjana	
10	S	†† Magorzaty	
11	N	**Trójcy Św.**	
12	P	Jana z Fak.	
13	W	Antoniego	
14	Ś	Bazylego	
15	C	**Boże Ciało**	
16	P	Benona	
17	S	Adolfa	
18	N	**2 po Zielon. Św.**	
19	P	Gerwazego	
20	W	Sylwerjusza	
21	S	Alojzego	
22	C	Paulina	
23	P	N. Serca P. J.	
24	S	Nar. Jana Chrz.	
25	N	**3 po Zielon. Św.**	
26	P	Jana i Pawła	
27	W	Władysława	
28	S	Ireneusza	
29	C	**Piotra i Pawła**	
30	P	Wsp. św. Paw.	

Lipiec

1	S	Przem. Krwi P. J.
2	**N**	**4 po Zielon. Św.**
3	P	Leona II
4	W	Teodora
5	Ś	Antoniego Z.
6	C	Łucji, Dominiki
7	P	Cyryla i Met.
8	S	Elżbiety kr.
9	**N**	**5 po Zielon. Św.**
10	P	7 braci śpiących
11	W	Piusa I
12	Ś	Jana Gwalberta
13	C	Anakleta
14	P	Bonawentury
15	S	Henryka
16	**N**	**6 po Zielon. Św.**
17	P	Aleksego
18	W	Kamila z Lelis
19	Ś	Wincentego
20	C	Czesława
21	P	Praksedy
22	S	Marji Magd.
23	**N**	**7 po Zielon. Św.**
24	P	Franciszka z S.
25	W	Jakóba
26	Ś	Anny
27	C	Pantaleona
28	P	Wiktora
29	S	Marty, Olafa
30	**N**	**8 po Zielon. Św.**
31	P	Ignacego

Zapiski:

Sierpień

1	W	Piotra w okow.
2	Ś	Alfonsa Ligur.
3	C	Znalez. Szczepana.
4	P	Dominika
5	S	MB. Śnieżnej
6	**N**	**9 po Zielon. Św.**
7	P	Kajetana
8	W	Cyrjaka
9	Ś	Jana Vianney
10	C	Wawrzyńca
11	P	Rozesł. Apostołów
12	S	Klary, Hilarji
13	**N**	**10 po Zielon. Św.**
14	P	†† Wigilja
15	**W**	**Wniebowz. MB.**
16	Ś	Joachima
17	C	Jacka, Emilji
18	P	Heleny
19	S	Ludwika z T.
20	**N**	**11 po Zielon. Św.**
21	P	Joanny z Ch.
22	W	Zygfryda
23	Ś	Filipa Benicj.
24	C	Bartłomieja
25	P	Ludwika króla
26	S	MB. Częstochow.
27	**N**	**12 po Zielon. Św.**
28	P	Augustyna
29	W	Ścięcie św. Jana
30	S	MB. Pocieszenia
31	C	Rajmunda N.

Zapiski:

Wrzesień

1	P	Idziego
2	S	Stefana króla
3	**N**	**13 po Zielon. Św.**
4	P	Rozalji
5	W	Wawrzyńca J.
6	Ś	Magnusa
7	C	Reginy
8	P	Narodz. M. B.
9	S	Piotra Klawera
10	**N**	**14 po Zielon. Św.**
11	P	Jana Gabr.
12	W	Imienia Marji
13	S	Filipa
14	C	Podwyż. św. Krz.
15	P	7 Boleści M. B.
16	S	Korneljusza
17	**N**	**15 po Zielon. Św.**
18	P	Józefa z Kup.
19	W	Januarego
20	Ś	†† Eustachego
21	C	Mateusza apost.
22	P	†† Tomasza
23	S	†† Tekli
24	**N**	**16 po Zielon. Św.**
25	P	Władysława
26	W	Cyprjana
27	Ś	Kosmy i Dam.
28	C	Wacława kr.
29	P	Michała arch.
30	S	Hieronima

Zapiski:

KALENDARZ ŚCIENNY

„Głosu Wąbrzeskiego"

na rok

1933

Październik

1	**N**	**17 po Zielon. Św.**
2	P	Aniołów Stróżów
3	W	Teresy od Dz. J.
4	S	Franciszka
5	C	Placyda
6	P	Brunona
7	S	M. B. Różańc.
8	**N**	**18 po Zielon. Św.**
9	P	Dionizego
10	W	Franciszka B.
11	Ś	Ludwika Ber.
12	C	Maksymiljana
13	P	Edwarda
14	S	Kaliksta
15	**N**	**19 po Zielon. Św.**
16	P	N. Serca M. P.
17	W	Jadwigi
18	Ś	Łukasza
19	C	Piotra z Alk.
20	P	Jana Kantego
21	S	Urszuli
22	**N**	**20 po Zielon. Św.**
23	P	Piotra Pasch.
24	W	Rafała, Armelji
25	S	Chryzanta
26	C	Ewarysta
27	P	Sabiny
28	S	Szymona i Judy
29	**N**	**21 po Zielon. Św.**
30	P	Klaudjusza
31	W	†† Wig. W. Świętych

Zapiski:

Listopad

1	**Ś**	**Wszystkich Świętych**
2	C	Dzień Zaduszny
3	P	Huberta
4	S	Karola
5	**N**	**22 po Zielon. Św.**
6	P	Leonarda
7	W	Engelberta
8	S	4 męczenników
9	C	Teodora
10	P	Andrzeja z A.
11	S	Marcina bp.
12	**N**	**23 po Zielon. Św.**
13	P	Stanisława Kostki
14	W	Józefata
15	S	Gertrudy
16	C	M. B. Ostrobramsk.
17	P	Grzegorza
18	S	Romana
19	**N**	**24 po Zielon. Św.**
20	P	Feliksa Walez.
21	W	Ofiarow. MB.
22	S	Cecylji
23	C	Klemensa
24	P	Jana od Krz.
25	S	Katarzyny
26	**N**	**25 po Zielon. Św.**
27	P	Objaw. medal. MB.
28	W	Natalji
29	S	Saturnina
30	C	Andrzeja ap.

Zapiski:

Grudzień

1	P	Eligjusza
2	S	Bibjany
3	**N**	**1 Adwentu**
4	P	Barbary
5	W	Sabby, Łucjusza
6	S	Mikołaja
7	C	Ambrożego
8	**P**	**Niepokal. Poczęcie**
9	S	Leokadji
10	**N**	**2 Adwentu**
11	P	Damazego
12	W	Synezjusza
13	S	Łucji, Otylji
14	C	Euzebjusza
15	P	Krystjana
16	S	Albiny
17	**N**	**3 Adwentu**
18	P	Oczekiwania NMP.
19	W	Urbana
20	S	†† Liberata
21	C	Tomasza
22	P	†† Demetrjusza
23	S	†† Wiktorji
24	**N**	**4 Adwentu**
25	**P**	**Boże Narodzenie**
26	**W**	**Szczepana**
27	S	Jana Apost.
28	C	Młodzianków
29	P	Tomasza z C.
30	S	Nicefora
31	**N**	**Sylwestra**

Zapiski: